

Nie żyje Tomasz Krzyżanowski

LEŚNIK, NARCIARZ, FOLKLORYSTA, MUZYKANT, AUTOR - CZŁOWIEK WIELU PASJI

Tomasz Krzyżanowski (ur. w 1957 r. w Krakowie) mieszkał w Bukowinie Tatrzańskiej, dokąd przeniósł się z rodziną po ukończeniu studiów na Wydziale Leśnym Akademii Rolniczej w Krakowie (obecnie Uniwersytet Rolniczy). W okresie akademickim, zafascynowany bogactwem i odrębnością kultury górali polskich, podjął współpracę ze Studenckim Zespołem Góralskim „Skalni”, skupiającym młodzież z regionu Podhala studiującą na krakowskich uczelniach wyższych. Miłośnik muzyki górali polskich, którą uważał za jeden z istotniejszych elementów kultury narodowej.

W 1987 r. podjął pracę w Tatrzańskim Parku Narodowym, gdzie przez 30 lat był podleśniczym. Rozpoczął jako podleśniczy w obwodzie ochronnym Brzeziny, a następnie przeniósł się na Halę Gąsienicową. Tam poznał tajniki pracy w terenie wysokogórskim, specyfikę i unikalność górskiej przyrody. W sierpniu 1990 roku objął stanowisko leśniczego obwodu nadzorczego Bukowina. Sprawował pieczę nad lasami prywatnymi i spółkami leśnymi tego terenu, a także nad tak zwaną otuliną łowiecką TPN sięgającą od Stasikówki do Rzepik. Mógł tutaj prowadzić zrównoważoną gospodarkę leśną i rozwijać swoją pasję łowiecką. Do jego obowiązków służbowych należało dbanie o stan sanitarny i hodowlany lasów, podnoszenie świadomości ekologicznej właścicieli, monitoring procesów przyrodniczych, a także ochrona zwierzyny. W tym okresie związał się z Kołem Łowieckim „Watra” w Zakopanem, którego członkiem był do 2017 roku. Pracę w obwodzie nadzorczym Bukowina zakończył w 1998 roku po przekazaniu lasów do nadleśnictwa Krościenko. Zaowocowała ona także silnymi więzami emocjonalnymi z gminą i jej mieszkańcami.

Dalsza droga zawodowa Tomasza prowadziła przez obwody ochronne: Kuźnice, Kośne Hamry, Halę Gąsienicową. W tym ostatnim rejonie – tak specyficznym dla leśnika – pracował 11 lat. Wykonując obowiązki służbowe, rozwinął swą kolejną wielką pasję – narciarstwo wysokogórskie. Miłością do narciarstwa chciał zarażać innych, stworzył Stowarzyszenie Miłośników Narciarstwa Wysokogórskiego, które zaczęło wspierać rokujących zawodników i propagować narciarstwo jako styl życia.

W 2015 roku pracował w Zespole Komunikacji i Wydawnictw TPN. Ten epizod pracy zawodowej zaowocował rozpoczęciem prac nad góralskim dramatem „Gombica Staska Kubina”, wydanym nakładem Tatrzańskiego Parku Narodowego, następnie wystawianym na deskach Teatru Witkacego w Zakopanem – Tomasz był przekonany, że odwoływanie się do tradycji i kultury mieszkańców Skalnego Podhala to jedno z ważniejszych wyzwań stojących przed gospodarzami Tatr – przede wszystkim w celu akcentowania ciągłości i jedności historii, kultury oraz bezcennej wysokogórskiej przyrody.

Dwa ostatnie lata pracy w Tatrzańskim Parku Narodowym spędził w obwodzie Łysa Polana. Jak sam mówił, spełniło się jego marzenie: nadzorować, chronić, odwiedzać Dolinę Waksmundzką wraz z jej Świstówką. W styczniu 2018 roku rozpoczął pracę w Lasach Państwowych.

Zapamiętamy Tomasza jako dobrego leśnika i ochroniarza, dla którego Rodzina, Ojczyzna i Tatry były życiowymi priorytetami.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek 28 czerwca o godz. 13.00 w Kościele pw. Serca Pana Jezusa w Bukowinie Tatrzańskiej.